

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ryszard Małecki

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Radomska-Stęplewska

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2020 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa małoletnich K. G. i N. G. działających przez matkę P. L.

przeciwko M. G.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji wniesionych przez małoletnich powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 3 stycznia 2020 r.

sygn. akt III RC 274/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1. zasądzone na rzecz powodów alimenty podwyższa do 1.000 zł (jeden tysiąc) na rzecz każdego z powodów, łącznie do 2.000 zł (dwa tysiące);

b) w punkcie 3. koszty procesu rozdziela stosunkowo obciążając nimi każdego z powodów w 23 %, a pozwanego w 77 % i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 1.363 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pile kwotę 616 zł tytułem opłat od pozwu, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni z mocy prawa,

II. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie,

III. oddala apelację pozwanego,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 670 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 308 zł tytułem opłat od apelacji, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni.

Małgorzata Radomska-Stęplewska Ryszard Małecki Anna Kulczewska-Garcia

UZASADNIENIE

Małoletni K. G. i N. G. działający przez matkę P. L. pozwem z dnia 16 września 2019 r. wnieśli o zasądzenie od pozwanego ojca M. G. po 1.100 zł miesięcznie każde tytułem alimentów w miejsce kwot po 650 zł, zasądzenie kosztów postępowania (zastępstwa procesowego), podnosząc iż pozwany prowadzi własną działalność gospodarczą w A., wzrosły potrzeby uprawnionych związane z ich edukacją, a matka małych dzieci musi ponosić koszt spłaty kredytu zaciągniętego w czasie małżeństwa przez pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, akcentował swoje wydatki, w szczególności wydatki oprócz alimentów na wakacje z dziećmi w W. prezenty kupowane małym dzieciom, zaprzeczył by prowadził działalność gospodarczą wskazał iż korzysta z pomocy partnerki a przy zamknięciu rozprawy podniósł, iż opuszcza W. w związku z brexitem, mniejszymi perspektywami i przenosi się do Polski, korzysta z pomocy rodziny.

Wyrokiem z dnia 3 stycznia 2017 r. wydanym w sprawie III RC 274/19 Sąd Rejonowy w Pile w punkcie 1. zasądził od pozwanego M. G. na rzecz małych dzieci K. i N. renty alimentacyjne w wysokości po 800 zł łącznie 1.600 zł miesięcznie płatne do dnia 15. każdego miesiąca z góry do rąk matki P. L. począwszy od 16. września 2019 r. w miejsce rent alimentacyjnych w łącznej wysokości 1.300 zł miesięcznie zasądzonych w wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 9. października 2014 r w sprawie XIVC 396/14; w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie 3. kosztami postępowania obciążył pozwanego i nakazał ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pile 200 zł oraz zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej 1.040 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w punkcie 4. wyrokowi w punkcie 1. nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie postronny.

Małoletni powodowie działając przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżyli wyrok w części, tj. w punkcie 2. wyroku, zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na założeniach, że:

a) z zakończeniem szkoły przez małą dziewczynkę N. nie wiąże się znacznie więcej wydatków, do których w ogóle nie dokłada się pozwany, jak kupno: sukienki na bal, butów, opłacenie samego balu, fryzjera, fotografa, kwiatów dla nauczycieli, następnie będzie nowa szkoła, nowa wyprawka itd. z którymi to kosztami znów pozostaje sama matka powodów,

b) zachowanie pozwanego nie jest uporczywym uchylaniem się od zaspokojenia potrzeb małych dzieci, bowiem samo uchylanie się od płacenia długów spowodowało uszczuplenie źródła utrzymania małych dzieci, a nadto ukrywanie swoich źródeł zarobkowych w postaci zapisania firmy na swoją partnerkę, która przed Sądem oświadczyła, że na co dzień zajmuje się zupełnie inną branżą, zapisaniem samochodów na swoją partnerkę (uciekanie z majątkiem), nagle i bez pokrycia w czynach zamykanie firmy, rzekome wracanie do Polski z powodu brexitu - nie stanowi właśnie takiego zachowania,

c) matka małych dzieci powodów zarabia miesięcznie 2.100 netto, bowiem połowę wypłaty zabiera komornik w związku z długiem stron, jakie zaciągnęły podczas wspólnego małżeństwa, a że pozwany nie jest uchwytny dla komornika mieszkając i pracując w W., to całym długiem została obciążona matka powodów, taka sytuacja nie pozostaje bez echa dla kosztów utrzymania małych dzieci, którzy przez umyślne uchylanie się od płacenia długów przez pozwanego nie mają do dyspozycji całego wynagrodzenia, jakie otrzymywałyby ich matka, gdyby rodzice spłacali dług po połowie,

d) pozwany wynajmując 3 kondygnacyjny dom w W., posiadający do dyspozycji (dowodów rejestracyjnych nie chciał okazać Sądowi, twierdząc, że ich nie ma przy sobie), dwa luksusowe samochody marki B. i A., prowadzący od zawsze firmy transportowe, przyjeżdżający do Polski do firmy (...) w celu oglądania tirów, wymiany w nich oprzyrządowania (składania zamówień i zleceń), znający się na rynku transportowym od lat - jest bezrobotny i nie może znaleźć sobie pracy, a do Powiatowego Urzędu Pracy w W. rejestruje się dzień przed rozprawą, nie ma możliwości łożenia na rzecz małych dzieci renty alimentacyjnej w wysokości po 1.1000 zł na każde z dzieci,

e) koszty małoletnich nie wzrosły mimo upływu ponad 5 lat ostatnia wyrok ustalający wysokość renty alimentacyjnej z dnia 9 października 2014 roku, gdy tymczasem sam wzrost cen artykułów żywnościowych w przeciągu ostatnich dwóch lat wzrósł dwukrotnie nie mówiąc już o cenach ubrań dla małoletnich, które są znacznie droższe, gdyż małoletni nie chcą odstawać od swoich rówieśników, także chcą uczestniczyć w życiu towarzyskim, mają pasje, wyjeżdżają i rozwijają się, a wszystko to generuje znaczne koszty,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie ich oceny w sposób niewszechstronny, sprzeczny i krzywdzący dla małoletnich powodów, bowiem ich potrzeby nie zostały w sposób kompleksowy wyliczone, nie został wzięty pod uwagę wpływ czasu od kiedy ostatnio wysokość renty alimentacyjnej została zasądzona, nie została w sposób wszechstronny przeanalizowana postawa pozwanego, uchylanie się od płacenia wspólnego z matką powodów długu, jego możliwości zarobkowe, posiadany majątek, warunki w jakich mieszka i poziom życia jaki prezentuje;

3. przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak należytego uzasadnienia wyroku, poprzez brak wyliczenia całości kosztów utrzymania i wychowania małoletnich powodów, brak przeanalizowania zarobków pozwanego, oprócz samego stwierdzenia, że pozwany zarabia obecnie więcej niż w dacie orzeczenia poprzedniej renty alimentacyjnej na rzecz małoletnich, a tym samym brak ustalenia stanu faktycznego sprawy, a co za tym idzie uniemożliwienie kontroli zaskarżonego orzeczenia.

Mając na względzie wskazane zarzuty, apelujący wnieśli o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletnich powodów renty alimentacyjnej w wysokości po 1.100 zł miesięcznie, łącznie 2.200 zł, płatnej do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 16 września 2019 roku wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat,

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego,

ewentualnie

III. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Z kolei w wywiedzionej przez siebie apelacji pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, skarżąc wyrok w części (pkt 1, 3 i 4), zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przyjęcie, że:

a) pozwany ma możliwości finansowe do łożenia na powodów łącznie 1.600 zł alimentów miesięcznie, podczas gdy pozwany powrócił do Polski, aktualnie jest osobą bezrobotną, posiada liczne długi, nadto jego możliwości zarobkowe aktualnie są na poziomie wynagrodzenia najniższego krajowego, czyli netto około 1.800 zł,

b) pozwany może korzystać z pomocy rodziny, podczas gdy osoby te nie są zobowiązane do tego by utrzymywać pozwanego, a ich pomoc ma charakter przejściowy, nadto partnerka pozwanego aktualnie po powrocie do Polski także pozostaje bez pracy,

c) potrzeby dzieci wzrosły w zakresie zajęć dodatkowych i kosztów telefonu, komputera, i spotkań z rówieśnikami, podczas gdy w chwili orzekania alimentów małoletni byli także aktywni sportowo, a także wówczas korzystali z telefonu czy z internetu (małoletni K. uczęszczał na zajęcia z piłki nożnej, potrzebował butów, odzieży sportowej i na basen, a małoletnia N. na tańce i na basen, także potrzebowała specjalnej odzieży sportowej) oraz dzieci wtedy również spotykały się z rówieśnikami.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

I. oddalenie powództwa w całości,

II. zasądzenie od powodów kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych,

ewentualnie

III. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w części Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Nadto apelujący domagał się zasądzenia od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie działając przez swojego pełnomocnika, wynieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów okazała się częściowo zasadna, natomiast apelacja pozwanego podlegała oddaleniu w całości.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy tylko częściowo podzieliła ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd II instancji zaaprobował mianowicie ustalenia dotyczące wzrostu usprawiedliwionych potrzeb małoletnich powodów na przestrzeni ostatnich 5 lat, tj. od czasu wydania wyroku w sprawie rozwodowej rodziców małoletnich w dniu 9 października 2014 r. przez Sąd Okręgowy w Poznaniu (sygn. akt XIXIV C 396/14) oraz że możliwości pozwanego pozwalają na zwiększenie ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci.

W rozpoznawanej sprawie, która jest sprawą o podwyższenie zasądzonych wcześniej alimentów, rozstrzygnięcie sądu determinuje norma art. 138 k.r.o. Dla stwierdzenia, czy nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. należy brać pod uwagę, czy istniejące warunki i okoliczności mają charakter trwały, dotyczą okoliczności zasadniczych, ilościowo znacznych i wyczerpują te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na istnienie lub zakres obowiązku alimentacyjnego. Zmiana orzeczenia zasądzającego alimenty dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po wydaniu wcześniejszego orzeczenia w przedmiocie alimentów, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi.

Sąd Rejonowy czyniąc zadość obowiązkowi wynikającemu z powołanego przepisu dokonał takiego porównania. W ocenie Sądu II instancji wymagało ono jednak uzupełnienia. Dokonując uzupełniających ustaleń faktycznych w tym zakresie na potrzeby postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy zważył, że w sprawie rozwodowej, w której zapadło ostatnie orzeczenie w przedmiocie alimentów, matka małoletnich powodów domagała się zasądzenia 1.000 zł alimentów na każde dziecko. Tymczasem Sąd w sprawie rozwodowej ustalił koszt utrzymania każdego z powodów na poziomie 1.010 zł. Wskazana kwota obejmowała: wyżywienie 300 zł, utrzymanie mieszkania 380 zł, artykuły szkolne 50 zł, odzież 100 zł, środki czystości 30 zł koszt zajęć dodatkowych (płka nożna - K., tańce, język angielski - N.) 150 zł. Jeśli chodzi o sytuację pozwanego, był on wówczas bezrobotny, pobierał 52 funty zasiłku tygodniowo. Jego miesięczne koszty utrzymania obejmowały: wynajem pokoju 240 funtów, opłatę za energię 30 funtów, wyżywienie 160 funtów, leki 18 funtów, internet 25 funtów, telewizja 12 funtów, telefon 50 funtów. Łącznie jego zarobki wynosiły około 200 funtów miesięcznie przy wydatkach rzędu 550 funtów. Pozwany korzystał wówczas z pomocy rodziców. Jednocześnie Sąd nie poczynił ustaleń, by pozwany z kimś mieszkał, zatem w oparciu o art. 231 k.p.c. należało przyjąć, że prowadził jednoosobowe gospodarstwo domowe. Wymaga podkreślenia, że Sąd orzekający w sprawie rozwodowej nie dał wiary ówczesnym twierdzeniom pozwanego o braku możliwości podjęcia pracy. Ostatecznie ustalił możliwości zarobkowe pozwanego na poziomie 800 funtów miesięcznie.

Przystępując następnie do porównania ówczesnej sytuacji dzieci z ich aktualnymi potrzebami, Sąd Okręgowy podobnie jak Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że nastąpił ich wzrost, który uzasadniał modyfikację dotychczasowego obowiązku alimentacyjnego pozwanego na korzyść małoletnich powodów. Sąd Okręgowy, kierując się zasadami doświadczenia życiowego i zawodowego przyjął odmiennie niż Sąd Rejonowy, że koszt wyżywienia każdego z powodów wynosi 450 zł. Uwzględniając niekwestionowane przez pozwanego twierdzenia matki powodów, że udział w kosztach utrzymania mieszkania wynosi 398 zł, Sąd II instancji uznał kwotę 400 zł za wykazaną. Jeśli chodzi o zakup artykułów szkolnych, które Sąd I instancji oszacował na kwotę 50 zł, Sąd odwoławczy zważył, że we wskazanej sumie mieszczą się także pozostałe koszty związane z edukacją. Sąd Okręgowy uznał za adekwatne do aktualnych potrzeb powodów koszty zakupu odzieży wskazywane przez matkę powodów, z tym zastrzeżeniem, że obejmuje on również koszt zakupu obuwia. Tym, samym w ramach niniejszego postępowania należało uznać, że w przypadku K. jest to kwota 200 zł, a w odniesieniu do N. 150 zł. Jeśli chodzi o wydatki na zakup środków czystości w ocenie Sądu Okręgowego ustaloną przez Sąd I instancji kwotę 30 zł należało podwyższyć do 50 zł, zważywszy na konieczność uwzględnienia w tych kosztach wydatków na zakup kosmetyków. Nastoletni wiek powodów, który wiąże się z większą dbałością o wygląd zewnętrzny, wskazuje na zwiększone zapotrzebowanie na środki kosmetyczne w porównaniu z poprzednim okresem, w którym ustalano obowiązek alimentacyjny pozwanego. Sąd odwoławczy wobec obecnej sytuacji epidemicznej i związanych z nią obostrzeń i ograniczeń, nie miał natomiast zastrzeżeń co do ustaleń Sądu I instancji w zakresie kosztów zajęć dodatkowych i wydatków z tym związanych – 250 zł. Sąd II instancji nie znalazł również podstaw, by zakwestionować wydatki powodów w wysokości 50 zł związane z socjalizacją ze znajomymi oraz korzystaniem z telefonu i komputera. W sytuacji trwającej pandemii, wobec specyfiki formy prowadzenia zajęć edukacyjnych oraz ograniczonych możliwości bezpośredniego kontaktowania się z rówieśnikami powyższe koszty wydają się w pełni uzasadnione. Podsumowując, aktualna wysokość kosztów utrzymania każdego z powodów kształtuje się następująco: K. około 1.450 zł (wzrost o 440 zł), N. ok. 1.400 zł (wzrost o 390 zł). Z powyższego zestawienia wynika w sposób jednoznaczny, że potrzeby powodów wzrosły na przestrzeni ostatnich 5 lat (od czasu wydania wyroku w sprawie rozwodowej). Jednocześnie Sąd Okręgowy stoi na stanowisku ocenę Sądu Rejonowego, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest naturalny rozwój dzieci, który zasadniczo przełożył się na zwiększenie wydatków szkolnych, na wyżywienie, zakup odzieży, obuwia, czy na realizację potrzeb kulturalnych każdego z małoletnich.

Analizując zarzuty podniesione w apelacji powodów Sąd Okręgowy zważył, że brak było podstaw do uwzględnienia w kosztach utrzymania N. wydatków okolicznościowych wskazywanych przez jej pełnomocnika (kupno sukienki na bal po ukończeniu szkoły podstawowej, koszt balu, fryzjer, fotograf, kwiaty dla nauczycieli, nowa szkoła, nowa wyprawka), które miały charakter jednorazowy. Pojedyncze wydatki nie podlegają zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego. Alimenty obejmują bowiem jedynie wydatki ponoszone cyklicznie, a nie jednorazowo. Takie jednorazowe wydatki mogą podlegać alimentacji jedynie w ramach incydentalnie zasądzanych kwot, przeznaczanych na konkretne cele.

Sąd Okręgowy podzielił także ustalenie Sądu Rejonowego, że matka powodów zarabia 2.100 zł miesięcznie netto. Okoliczność, że do jej wynagrodzenia skierowana została egzekucja sądowa była bezprzedmiotowa na gruncie rozpoznawanej sprawy. Przede wszystkim kwestia wzajemnych rozliczeń między byłymi małżonkami nie ma wpływu na wysokość obowiązku alimentacyjnego względem powodów, a po drugie nawet jeśli matka miałaby do dyspozycji całe wynagrodzenie na potrzeby dzieci, to i tak nie miałoby to wpływ na wysokość obciążenia pozwanego. Zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. zakres obowiązku alimenty zależy od potrzeb uprawnionego i możliwości zarobkowych zobowiązanego. Dodatkowo wskazać należy, że gdyby matka powodów pozostawała w związku małżeńskim z pozwanym, to fakt konieczności spłacania wspólnych zobowiązań małżeńskich (kredytu) przekładałby się na obniżenie poziomu usprawiedliwionych potrzeb dzieci, stosownie do możliwości i stopy życia rodziców (zgodnie z powołanym wyżej przepisem). Na uwzględnienie nie zasługiwały również głoślowne twierdzenia pełnomocnika powodów dotyczące wzrostu cen. Strona powodowa nie wykazała, by usprawiedliwione koszty utrzymania powodów kształtowały się na wyższym poziomie niż wynika z ustaleń Sądu Okręgowego. Raz jeszcze podkreślić należy, że usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, lecz również miejsca pobytu dziecka, jego środowiska, możliwości zarobkowych zobowiązanych do jego utrzymania i całego szeregu okoliczności każdego konkretnego wypadku. W szczególności pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać

od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności. Współzależność między usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego a możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zobowiązanego wyraża się w tym, że usprawiedliwione potrzeby uprawnionego powinny być zaspokajane w takim zakresie, w jakim pozwalają na to możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt III CRN 350/69).

Jeśli chodzi o apelację pozwanego poniesiony w nim zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się w całości chybiony. Argumentacja apelującego w tym zakresie sprowadzała się jedynie do polemiki z ustaleniami Sądu Rejonowego i forsowania własnej, korzystnej dla pozwanego, oceny stanu faktycznego, zmierzającego do wykazania, że jego możliwości zarobkowe zamykają się w kwocie najniższego wynagrodzenia krajowego (w dacie wniesienia apelacji ok. 1800 zł netto, obecnie 2.061 zł netto).

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany jest niewiarygodny w swoich twierdzeniach dotyczących zarobków. Sposób podejmowania zatrudnienia wskazuje na prawdopodobieństwo ukrywania rzeczywistych dochodów (podjęcie zatrudnienia u swojej siostry na stanowisku kierowcy-spedytora – k. 367; z kolei w piśmie z dnia 6 sierpnia 2020 r. pozwany wyjaśnił, że został zatrudniony przez swoją siostrę „jako kierowca w Polsce bez możliwości przewozu towarów”, bowiem nie stać go na odnowienie świadectwa kwalifikacji zawodowej). Podkreślenia wymaga, że analogiczną ocenę przedstawił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku rozwodowego. W kontekście powyższego przypomnieć trzeba, że w sprawach alimentacyjnych Sąd bada możliwości zarobkowe zobowiązanego, a nie faktyczne dochody – pozwany poza gołosłownymi twierdzeniami nie naprowadził żadnych dowodów pozwalających przyjąć, że jego możliwości zarobkowe wyznacza kwota minimalnego wynagrodzenia. Przedstawiając swoją sytuację w sposób niewiarygodny osoba zobowiązana do alimentacji ponosi ryzyko ustalenia jej możliwości zarobkowych według swobodnego (acz nie dowolnego) uznania sądu w oparciu o znajomość rynku pracy i zasady doświadczenia życiowego.

Pozwany jest młodym, zdrowym, przedsiębiorczym mężczyzną (prowadził kilka własnych działalności). Z niekwestionowanych przez apelującego ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że Powiatowy Urząd Pracy w P. w okresie od 17 września 2019 r. dysponował m.in. 4 stanowiskami kierowca magazynier z wynagrodzeniem od 2.225 zł do 2.800 zł. Oferty dla kierowców, nie tylko na trasach międzynarodowych, są przeciętnie wyższe lub znacznie nawet wyższe. Przyjmując zatem, że możliwości zarobkowe pozwanego wynoszą co najmniej 3.000 zł netto oraz uwzględniając deklarowane przez pozwanego koszty jego miesięcznego utrzymania (300 zł), nie budziło wątpliwości Sądu II instancji, że na utrzymanie powodów pozwany jest w stanie przeznaczyć 2.000 zł. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na fakt, że zarówno w przeszłości jak i obecnie pozwany może liczyć na pomoc rodziny. W oparciu o art. 231 k.p.c. można więc przyjąć, że pozwany nie miałby trudności z uzyskaniem od nich pożyczki na zdobycie świadectwa kwalifikacji zawodowej, które według jego twierdzeń kosztuje 4.000 zł. Niewątpliwie dzięki takiemu świadectwu i uzyskaniu uprawnień kierowcy pozwany zwiększyłby znacząco swoje możliwości zarobkowe.

Na uwzględnienie nie zasługiwały również zarzuty pozwanego, w których kwestionował ustalenie Sądu Rejonowego dotyczące wzrostu potrzeb małoletnich w zakresie zajęć dodatkowych, kosztów telefonów, komputera i spotkań z rówieśnikami, mimo że poprzednio te wydatki też były ponoszone. Odnosząc się do powyższej argumentacji Sąd Okręgowy zauważa, że wspomniane wydatki (poza zajęciami dodatkowymi) nie były objęte ustaleniami Sądu w sprawie rozwodowej. Jeśli zaś chodzi o koszt zajęć dodatkowych, przede wszystkim podkreślić należy, że wspomniane wydatki nie wzrosły diametralnie (na przestrzeni 5 lat o 100 zł – zaledwie 20 zł na rok). Przy czym wzrost tych wydatków można tłumaczyć tym, że wraz ze podnoszeniem umiejętności rozwijanych przez powodów na zajęciach dodatkowych, pojawia się konieczność zapewnienia im odpowiednich warunków (miejsca, sprzętu) do dalszego rozwoju.

Sąd Okręgowy przyjął zatem, że aktualne możliwości zarobkowe kształtują się na poziomie co najmniej 3.000 zł netto (po odjęciu kosztów utrzymania – 2.500 zł netto), a tym samym znacząco wzrosły w stosunku do 2014 r. kiedy wynosiły 250 funtów (po odjęciu bieżących wydatków), czyli 1.300 zł.

Reasumując, w świetle powyższych rozważań oraz przy uwzględnieniu, że kontakty pozwanego z powodami mają wymiar sporadyczny, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania realizacja obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem dzieci przybiera postać głównie finansową. Tym samym pozwany winien partycypować w większym zakresie kosztach ich utrzymania niż matka powodów. W konsekwencji uwzględniając dotychczasowy wymiar obowiązku alimentacyjnego pozwanego na każde z powodów (650 zł) Sąd II instancji uznał, że pozwany może i powinien zostać obciążony dodatkową kwotą 350 zł, łącząc finalnie na każde dziecko po 1.000 zł. Nieuprawnione jest bowiem oczekiwanie pozwanego, że ciężar utrzymania powodów ponosić będzie w przeważającej części ich matka, która swój obowiązek w znacznym stopniu wypełnia poprzez osobiste starania o wychowanie powodów i pieczę nad nimi (art. 135 § 2 k.r.o.). W takiej sytuacji, zgodnie z art. 135 § 2 k.r.o., co do zasady, świadczenie alimentacyjne pozwanego powinno być odpowiednio większe niż wydatki na utrzymanie K. i N. czynione przez matkę. Aktualne rozstrzygnięcie w pełni respektuje powyższe ustalenie.

Z przedstawionych względów Sąd odwoławczy uwzględniając częściowo apelację powodów w punkcie I zmienił częściowo zakazany wyrok, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Konsekwencją podwyższenia zasądzonych alimentów, była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Koszty poniesione przez każdego z powodów obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800 zł (§ 4 ust. 4 w zw. z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz połowę opłaty od pełnomocnictwa 8,50 zł (uiszczono tylko jedną) – razem 1808,50 zł. Wobec uwzględnienia powództwa każdego z powodów w 77 %, każdemu z nich przysługiwał zwrot kwoty 1.392,55 zł. Z kolei koszty pozwanego w każdej ze spraw obejmowały 120 zł (§ 4 ust. 1 pkt 9 ww. rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz połowę opłaty od pełnomocnictwa 8,50 zł (uiszczono tylko jedną) – łącznie 128,50 zł w każdej ze spraw. Wobec oddalenia powództwa w 23 % pozwanemu należne były koszty w wysokości 29,55 zł w każdej ze spraw. Po wzajemnym potrąceniu pozwany winien uiścić na rzecz każdego z powodów 1.363 zł (1392,55 zł - 29,55 zł). Dodatkowo na mocy art. 113 ust. 1 u.k.s.c. pozwanego obciążono 77 % nieuiszczonej opłaty od pozwu w każdej ze spraw (która wynosiła 400 zł), czyli po 308 zł.

W pozostałym zakresie apelacja powodów podlegała oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie II na mocy art. 385 k.p.c.

W punkcie III na tej samej podstawie oddalono apelację pozwanego. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie IV w oparciu o art. 100 k.p.c. (w apelacji wniesionej przez powodów) oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. (w apelacji wniesionej przez pozwanego) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Koszty poniesione przez powodów w związku z wniesioną przez nich apelacją obejmowały jedynie wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie powodów 450 zł (§ 4 ust. 4 w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r.). Wobec uwzględnienia apelacji w 2/3, należne każdemu z powodów koszty wyniosły 300 zł. Z kolei koszty pozwanego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 120 zł (§ 4 ust. 1 pkt 9 w zw. z art. 10 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r.). Wobec oddalenia każdej z apelacji w 1/3, pozwanemu należne były koszty w wysokości 40 zł w każdej ze spraw. Po wzajemnym potrąceniu pozwany winien uiścić na rzecz każdego z powodów po 260 zł (300 zł – 40 zł) z tytułu zwrotu kosztów wywołanych wniesioną przez nich apelacją. Dodatkowo na mocy art. 113 ust. 1 u.k.s.c. pozwanego obciąża 2/3 nieuiszczonej opłaty od apelacji (z 200 zł – art. 13 ust. 1 pkt 3 u.k.s.c. w zw. z art. 18 ust. 2 u.k.s.c.) w każdej ze spraw, czyli po 133,33 zł.

Jeśli chodzi o koszty związane apelacją wniesioną przez pozwanego, powodom, jako wygrywającym sprawę w całości należał się zwrot poniesionych przez nich kosztów, które obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika powodów po 450 zł (§ 4 ust. 4 w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Podsumowując łącznie za obie apelacje (pozwanego i powodów) każdemu z powodów przysługiwał od pozwanego zwrot kosztów w wysokości łącznie za obie w wysokości 710 zł (260 + 450 zł). W wyniku omyłki rachunkowej w sentencji wyroku wskazano błędną kwotę „670 zł”.

Z kolei w punkcie V na mocy art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazano ściągnąć od pozwanego proporcjonalną część opłaty od apelacji wniesionej przez każdego z powodów, tj. łącznie 308 zł. Sąd Okręgowy wyjaśnia, że wskazana w sentencji kwota „308 zł” jest wynikiem omyłki rachunkowej, bowiem rzeczywista kwota obciążająca pozwanego winna wynieść 266,66 zł (2 x 133,33 zł).

Małgorzata Radomska-Stęplewska Ryszard Małecki Anna Kulczewska-Garcia